



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny **(213)**

27. posiedzenie
Komisji Obrony Narodowej
i Bezpieczeństwa Publicznego
w dniu 30 kwietnia 2002 r.

V kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o ochronie osób i mienia.

(Początek posiedzenia o godzinie 9 minut 35)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Wiesław Pietrzak)

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Otwieram posiedzenie senackiej Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego. Tematem dzisiejszego posiedzenia jest ustawa o zmianie ustawy o ochronie osób u mienia. Projekt ustawy został przekazany do Sejmu jako pilny, jest to inicjatywa rządowa, druki sejmowe nr 362 i 397 oraz druk senacki nr 102.

Do reprezentowania Rady Ministrów w pracach legislacyjnych został upoważniony minister spraw wewnętrznych i administracji. W dniu dzisiejszym ministra reprezentuje obecny tu pan Piotr Mück, pełniący obowiązki dyrektora Departamentu Zamówień i Koncesji w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji. Serdecznie witam pana dyrektora. Upoważnienie podpisane przez ministra mam przy sobie.

Serdecznie witam panią marszałek i panów senatorów. Serdecznie witam również zaproszonego przeze mnie współwłaściciela czy też właściciela firmy ochroniarskiej, pana Stefana Kopczyńskiego, praktyka, który ma pewne wątpliwości co do niektórych zapisów ustawy. A ponieważ czasu do pracy nad ustawą jest mało, pozwoliłem sobie go zaprosić.

Biuro Legislacyjne reprezentuje pan Adam Niemczewski, witam serdecznie; witam też panie z biura komisji.

Przystępujemy do procedowania. Chciałbym, żeby to poszło sprawnie, wobec tego, Panie Dyrektorze, proponuję, żeby pan przedstawił krótko tę nowelizację, chociaż znamy jej historię, ale dla porządku proszę o jej przedstawienie.

Proszę uprzejmie.

**Dyrektor Departamentu Zamówień i Koncesji
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Piotr Mück:**

Ja też serdecznie państwa witam. Jestem tu dzisiaj trochę awaryjnie oddelegowany, tą problematyką zajmowały się trzy osoby, które miały specjalne upoważnienie, ale tak się stało, że dzisiaj ich nie ma i to ja zostałem wydelegowany.

Chciałem państwu przypomnieć, bo ta sprawa jest już powszechnie znana, że nowelizacja ma charakter szczególny. Została przesłana do Wysokiej Izby w trybie pilnym w związku z incydentem kradzieży raket. Podjęto decyzję, że trzeba szybko wyeliminować ryzyko zaistnienia podobnych zdarzeń i opracowano, a następnie przedstawiono Wysokiej Izbie w trybie pilnym nowelizację ustawy, która ma wyeliminować

lukę. Rozszerzono zakres przedmiotowy ustawy o zasady ochrony transportowanej broni, amunicji, materiałów wybuchowych, uzbrojenia, urządzeń i sprzętu wojskowego.

Zgodnie ze zmianą w art. 4 przedmiotowej ustawy, umożliwia się jednostkom organizacyjnym podległym, podporządkowanym lub nadzorowanym przez ministra obrony narodowej, ministra spraw wewnętrznych i administracji, ministra sprawiedliwości, ministra spraw zagranicznych i szefa Urzędu Ochrony Państwa wykonywanie ochrony transportu broni, amunicji, materiałów wybuchowych, uzbrojenia, urządzeń i sprzętu wojskowego również we własnym zakresie.

Ważna jest też zmiana w art. 7, w którym wprowadza się obowiązek opracowania i uzgodnienia z właściwymi terytorialnie komendami wojewódzkimi policji planów ochrony transportu w zakresie określonym w art. 1 pkt 6 ustawy, który został dodany. I oczywiście wiąże się z tym sankcja, określona w art. 22 pkt 1 lit. e, polegająca na tym, że jesteśmy zobligowani, jako organ koncesyjny, do cofnięcia koncesji w przypadku naruszenia zasad i warunków określonych w planie ochrony, o którym mowa w art. 7 ust. 1a ustawy. Tak więc chodzi o włączenie tego do planów ochrony.

Mamy nadzieję, że ta nowelizacja zdecydowanie zapobiegnie powstawaniu przypadków kradzieży, spowoduje, że będzie znacznie szerszy zakres kontroli nad procesem transportowania niebezpiecznych materiałów i urządzeń, będzie bezpośrednia kontrola policji nad planami ochrony. Temu ma ona służyć.

Dodam jeszcze, że wejście w życie ustawy nie spowoduje dodatkowych obciążeń dla budżetu państwa.

Chciałbym jeszcze poinformować, że jest przygotowywana bardziej kompleksowa nowelizacja ustawy, już w normalnym trybie procedowania, obecnie trwają uzgodnienia międzyresortowe. Dziękuję.

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Dziękuję bardzo.

Państwo senatorowie otrzymali dwie opinie. Jedna jest opracowana przez nasze Biuro Legislacyjne, a druga przez pana Stefana Kopczyńskiego – to są uwagi do nowelizacji, one są niepodpisane.

Czy na tym etapie państwo senatorowie chcieliby wysłuchać kilku uwag pana Kopczyńskiego?

Proszę przekazać w kilku słowach swoje uwagi, jako praktyka, do tej ustawy.

Prezes Zarządu Spółki „Stekop” SA Stefan Kopczyński:

Dziękuję bardzo za zaproszenie i możliwość zabrania głosu.

Od dziesięciu lat jestem w branży ochrony, w działalności gospodarczej oraz w organizacjach branżowych, miałem okazję uczestniczyć w tworzeniu pewnych założeń do funkcjonowania tej branży.

(Przewodniczący Wiesław Pietrzak: Nie mamy zbyt dużo czasu, więc, jeżeli można, prosiłbym o kilka takich konkretnych zdań.)

Tak jest, Panie Przewodniczący.

Podstawowa sprawa to brak w prezentowanej nowelizacji ustawy opisu i definicji zasad sporządzania planów ochrony i realizacji ochrony transportów broni i amuni-

cji. Stara ustawa, dotychczas obowiązująca, również nie precyzuje takich zasad, a powinno to być doprecyzowane. Wydaje się, że jest sprzeczność w zapisie, który jest w uzasadnieniu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji o przyczynie czy celach, jakie ma spełniać ta nowelizacja. Zapis ten wyłącza wewnętrzne służby ochrony z odpowiedzialności za wykonywanie ochrony.

Poza tym obawiam się, że sposób funkcjonowania, polegający na tym, że kierownik jednostki, która ekspediuje broń, ma uzgodnić z komendantem wojewódzkim policji i w krótkim czasie sporządzić plan ochrony konwoju, nie zdał egzaminu. W myśl dotychczasowej ustawy tworzenie planów ochrony dla obiektów obligatoryjnie chronionych trwa przeciętnie pół roku. W tej sytuacji trzeba znaleźć jakieś inne rozwiązanie, które by to usprawniło.

Również jest problem braku definicji pojęć, które zostały użyte w ustawie. Powinno być zdefiniowane, co to jest transport materiałów i urządzeń, co to jest urządzenie wojskowe, sprzęt wojskowy czy uzbrojenie. Czy to dotyczy, na przykład, noży wojskowych, kuchni polowych, bo tak może to być interpretowane. Tak więc to musi być doprecyzowane w jakiś sposób.

W tej ustawie brakuje też definicji materiałów wybuchowych czy amunicji, a jest to zdefiniowane w ustawie o broni i amunicji czy w ustawie o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią itp., która niedawno weszła w życie. A zatem jest chyba dobry moment, ażeby uzupełnić te braki i spowodować, żeby ustawa o ochronie osób i mienia łączyła się z tymi dwiema ustawami, które później weszły w życie.

Również znowelizowany art. 22 rodzi tyle niejasności, że w praktyce ten zapis może nie być stosowany. Mówi się w nim, że odpowiedzialność za realizację planów ochrony ponosi koncesjonowana firma ochrony, która wykonuje ochronę, podczas gdy, jak do tej pory, taka firma nigdy nie dostawała planów ochrony od kierownika jednostki, który tworzył ten plan i uzgadniał go z komendantem wojewódzkim policji.

Chciałem zwrócić uwagę, że zarówno lista, jak i plany ochrony, podlegają ustawie o ochronie informacji niejawnych. Trudno zatem wymagać od firm, które wykonują ochronę, żeby odpowiadały, aż po utratę koncesji, za coś, o czym nie wiedzą, czego nie znają. Trzeba to jakoś inaczej rozwiązać. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Dziękuję bardzo.

Czy można prosić pana Adama Niemczewskiego z Biura Legislacyjnego o przekazanie swoich uwag? Niektóre sprawy będą się pokrywały.

Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Adam Niemczewski:

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Mam trzy wątpliwości. Nie mają one charakteru legislacyjnego, lecz raczej merytoryczny.

Po pierwsze, wydaje mi się, że ta ustawa będzie nieskuteczna, ponieważ dotyczy transportu wymienionych materiałów, czyli broni i amunicji, materiałów wybuchowych, uzbrojenia i urządzeń, wyłącznie z obszarów podlegających obowiązkowej

ochronie, to wynika z art. 7. A przecież te urządzenia lub sprzęt mogą być transportowane z miejsc, które znajdują się poza takimi obiektami. Zatem ten obowiązek należałoby w odpowiedni sposób rozszerzyć, ponieważ w odniesieniu do obszarów niepodlegających obowiązkowej ewidencji, czyli obowiązkowo chronionych, nie będzie potem podmiotu, który jest zobowiązany do sporządzania i uzgadniania takiego planu.

Po drugie, brakuje zastrzeżenia, iż transport nie może się odbyć bez uzgodnienia planu ochrony lub wskazania, które by mówiło, że jeżeli komendant policji nie odmówi uzgodnienia planu w terminie trzech dni, tam jest wyznaczony taki bardzo krótki termin, to ten transport odbędzie się na podstawie planu przedstawionego przez kierownika jednostki.

I po trzecie, to pokrywa się z tym, o czym mówił mój przedmówca, w zasadzie w tej ustawie brakuje definicji transportu podlegającego obowiązkowej ochronie i jednocześnie wskazującej w jakiś sposób, że nie każdy transport, nie każdego sprzętu, musi spełniać te warunki.

Dałem tu przykład transportu jednej sztuki broni strzeleckiej. Czy do tego musi być sporządzony plan ochrony? Wydaje się, że taki transport można zabezpieczyć w jakiś inny sposób. Według tej ustawy może dojść do takich przypadków, które pan wymienił, kiedy, na przykład, kuchnia polowa będzie potraktowana jako sprzęt wojskowy, bo jest przeznaczona dla wojska, tylko że trudno to obejmować planem ochrony transportu. I takie są moje uwagi. Dziękuję.

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Dziękuję bardzo.

Szanowni Panowie Senatorowie, proszę bardzo o pytania, wypowiedzi, wątpliwości, propozycje. Nie ma. Wobec tego sobie udzielę głosu.

Osobiście odnoszę wrażenie, że kiedy stało się coś nieprzewidywalnego, zginęły rakiety, zaczęto szukać luki w prawie. A mnie się wydaje, że to nie luki w prawie przyczyniły się do tego, że te rakiety zginęły, lecz przyczyniło się, przede wszystkim, niedbalstwo osób, które wykonywały ochronę, bo to tak trzeba powiedzieć. Bo gdyby był napad, gdyby tych ludzi związano, sterroryzowano, żeby ukraść rakiety, byłaby inna sytuacja. Ale jeżeli nie było bezpośredniej fizycznej ochrony, choć ktoś za to odpowiadał, to w moim przekonaniu szukamy luki w prawie, żeby usprawiedliwić osoby, które są winne zaniedbania.

Prawo jednak powinno być jednoznaczne i dlatego proponuję, aby Wysoka Komisja przyjęła poprawki do tej ustawy, biorąc pod uwagę wszystkie wypowiedzi, zarówno pana Kopczyńskiego, jak i pana Adama Niemczewskiego. Może jako komisja spróbujemy usunąć te usterki.

Pierwsza poprawka... Prosiłbym, żeby pan dyrektor obserwował tekst ustawy, aby rząd mógł się odnieść do tych propozycji. Pierwsza poprawka, do art. 2, polega na dodaniu pktu 9, czyli definicji, o której obydwaj panowie mówili, w brzmieniu: transport podlegający obowiązkowej ochronie, to transport broni, amunicji, materiałów wybuchowych, uzbrojenia, urządzeń i sprzętu wojskowego określonego rodzaju i w ilościach wynikających z przepisów wydanych na podstawie art. 6 ust. 3.

Art. 6 ust. 3 zobowiązuje do wydania...

(Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Adam Niemczewski: Przepraszam, Panie Przewodniczący, tutaj powinien być ten ust. 3, to właśnie będzie ten dodany.)

W art. 6, który mówi o obowiązkach ministra spraw wewnętrznych, będzie dodany ust. 3 w takim brzmieniu: Minister właściwy do spraw wewnętrznych, w porozumieniu z ministrem obrony narodowej, określi w drodze rozporządzenia rodzaje i ilość broni, amunicji, materiałów wybuchowych, uzbrojenia, urządzeń i sprzętu wojskowego, podlegających obowiązkowej ochronie w czasie transportu oraz zasady tego transportu, uwzględniając... Nie wiem, wytyczne tutaj...

**Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Adam Niemczewski:**

Panie Przewodniczący, chciałbym zaproponować, żebyśmy potem to uzgodnili. Ja proponuję zapisać to w ten sposób: uwzględniając zasady bezpieczeństwa. Chodzi o to, czym ma się kierować minister, wydając to rozporządzenie, określając takie właśnie ilości i sprzęt, który ma podlegać obowiązkowej ochronie.

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

I to by były dwie poprawki, które należałoby przegłosować łącznie, ponieważ one dotyczą jednej materii, a więc definicji.

Czy do tej poprawki ktoś ma uwagi, pan dyrektor albo państwo senatorowie?

**Dyrektor Departamentu Zezwoleń i Koncesji
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Piotr Mück:**

Z uwag obydwu panów wynika, że jest potrzeba uściślenia pewnych definicji, i jeżeli Wysoka Komisja proponuje tego typu rozwiązanie, oczywiście przyjmujemy to do wiadomości, sądzę, że jest ono uzasadnione. Pozwolę sobie jeszcze spróbować obronić to, o czym mówiliśmy, co dotyczyło tego konkretnego wypadku. Konwojowanie wartości pieniężnych doczekało się szczegółowych uregulowań...

(Głos z sali: Więcej napadów było.)

Tak, tak, oczywiście. Ta nagła inicjatywa wynikała z potrzeby chwili. Wiadomo, że winę ponoszą pracownicy spółki „Atos”, którzy dopuścili się rażących zaniedbań. Jest prowadzone postępowanie prokuratorskie w tej sprawie.

Wydaje mi się, że w tych szczególnie ważnych instytucjach czy też transportach, które mogą być zagrożone, sito kontrolne powinno być większe.

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Dziękuję.

Czy panowie senatorowie mają pytania? Nie widzę zgłoszeń. Wobec tego, proponuję przyjąć te dwie poprawki.

(Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Adam Niemczewski: Panie Przewodniczący, mogę jeszcze słowo?)

Tak.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Adam Niemczewski:**

Prosiłbym, żeby pan przewodniczący odczytał ewentualnie propozycję drugiej poprawki, ona pozornie wygląda formalnie. W tytule rozdziału po wyrazach „urządzenia” dodaje się wyrazy „oraz transporty”. Chodzi o to, że ten rozdział...

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

One mają być przegłosowane łącznie?

(Starszy legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Adam Niemczewski: Razem będą przegłosowane trzy poprawki.)

W tytule rozdziału 2 po wyrazach „urządzenia” trzeba dodać wyrazy „oraz transporty”. Tego nie było, my chcemy rozszerzyć to również o transporty. Myślę, że to jest uzasadnione.

Wobec tego te trzy poprawki powinno się przegłosować łącznie. Stawiam wniosek o ich przyjęcie.

Kto jest za? (4)

Dziękuję. Jednomyślnie.

Poprawka czwarta. W pktcie 3, w ust. 1a...

(Głos z sali: W tej ustawie nowelizującej.)

Wobec tego bierzemy druk nr 101. W art. 1 pkt 3, w ust. 1a wyrazy „kierownik jednostki, o którym mowa w ust. 1” zastępuje się wyrazami „kierownik jednostki wykonującej ochronę transportu podlegającego obowiązkowej ochronie”. Trzeba wyraźnie napisać, kogo to dotyczy i że chodzi o kierownika jednostki wykonującej ochronę, bo w przeciwnym wypadku to będzie nieprecyzyjne określenie i będzie mogło dotyczyć, na przykład, kierownika jednostki produkującej albo odbierającej.

Panie Dyrektorze...

(Głos z sali: A to w ogóle nie zmienia sensu tej ustawy.)

W jakimś stopniu nakłada to obowiązki na tego, który ochrania. A kto ma być odpowiedzialny, jeśli nie ten, który wykonuje ochronę?

**Dyrektor Departamentu Zezwoleń i Koncesji
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Piotr Mück:**

Pojawiła się wątpliwość, o której wspomniał pan Kopczyński. Chodzi o ten zapis, gdzie jest mowa o dwóch kierownikach jednostki, było to rzeczywiście mylące i nieczytelne. Kiedy jest sankcja zmierzająca do cofnięcia koncesji, to wydaje się oczywiste, że powinien to być kierownik jednostki wykonującej ochronę.

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Czy panowie senatorowie mają pytania? Nie widzę zgłoszeń.

(Senator Józef Dziemdziała: Ja nie wiem, czy to do końca będzie spójne, bo tu mówiliśmy przede wszystkim o kierownikach jednostki, którzy zarządzają obszarami...)

No tak, ale tu chodzi o uzgodnienie w terminie tego planu ochrony transportu i o to, kto ma uzgadniać ten plan.

(Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Adam Niemczewski: Panie Przewodniczący, mogę jeszcze dwa zdania?)

Proszę.

**Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Adam Niemczewski:**

Ta poprawka wyjaśnia dwie sprawy. Po pierwsze, jak powiedział pan przewodniczący, wyraźnie wskazuje, że odpowiedzialny za sporządzenie planu jest ten, kto wykonuje ochronę w czasie transportu.

I po drugie, odpowiedzialny jest nie tylko ten, którzy zarządza obszarem podlegającym obowiązkowej ochronie. Tak jak powiedzieliśmy, transport może być wykonywany również z takich obszarów, które nie podlegają obowiązkowej ochronie, nie są ujęte w ewidencji, ale produkuje się tam, na przykład, urządzenia wojskowe i sprzęt wojskowy, które w czasie transportu należałoby chronić ze względu na bezpieczeństwo czy poufność. I ta poprawka powoduje, że skupiamy się na podmiocie wykonującym ochronę, interesuje nas, kto wykonuje ochronę oraz to, żeby on był zobowiązany wykonać plan i potem go realizować.

**Dyrektor Departamentu Zezwoleń i Koncesji
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Piotr Mück:**

Jeżeli mogę jeszcze się ustosunkować, to chciałbym przypomnieć, że plan kontroli jest wykonywany, zgodnie z przepisami tej ustawy, przez osobę mającą licencję pracownika ochrony fizycznej drugiego stopnia. I ona może ten plan opracowywać. W myśl tego przepisu kierownik jednostki po prostu przedstawiał plan kontroli opracowany przez osoby upoważnione.

**Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Adam Niemczewski:**

Plan sporządzi osoba uprawniona, tylko że transport może wykonywać ktoś zupełnie inny. I tu jest ta kwestia, o której mówił pan Kopczyński, że jeśli kierownik jednostki, tego obiektu, sporządzi plan, to potem nie może go ujawnić firmie, która wykonuje ochronę, ponieważ staje się to materiałem niejawnym. Teraz będzie mogła to wykonywać tylko ta firma ochroniarska, która będzie miała dostęp do informacji niejawnych i osoby, które mają licencję drugiego stopnia. Oczywiście tylko te osoby będą mogły sporządzić ten plan. Tak więc wydaje mi się, że ta poprawka rozwiązuje ten problem.

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Dziękuję bardzo.

Myślę, że to jest uszczegółowienie. Ponieważ to jest tryb pilny i nie wszyscy członkowie komisji otrzymali materiały z odpowiednim wyprzedzeniem, nie wszyscy

mogli się przygotować, wobec tego stawiam wniosek, aby dzisiaj przyjąć ten zapis, i prosiłbym rząd oraz członków komisji, aby do posiedzenia Senatu w dniu 8 maja szczegółowo na to popatrzyli. Bo my musimy spełnić pewne warunki proceduralne, żeby dokumenty, materiały dotarły do wszystkich senatorów, do stu senatorów, a nie tylko do członków komisji. A komisja będzie mogła wprowadzać autopoprawki nawet na posiedzeniu Senatu jako indywidualne poprawki senatorów. Zatem prosiłbym rząd, żeby ten czas został wykorzystany na dokładne zbadanie skutków wszystkich zaproponowanych przez nas poprawek, przeanalizowanie ich i ewentualnie o sugestie, możemy bowiem jeszcze coś szczegółowo dopracować.

Widzę, że pan senator Dziemdziała ma propozycję.

Senator Józef Dziemdziała:

Jeżeli mówimy o kierowniku jednostki, który wykonuje ochronę, to nie dodawałbym tego zapisu jako ust. 1a w art. 7, bo ust. 2 nie koreluje z tą poprawką. Należałoby zapisać to jako pkt 3 w art. 7. W pktcie 1 jest napisane, że plan ochrony trzeba uzgadniać, w pktcie 2 – co ten plan powinien zawierać, a przecież plan ochrony transportu nie będzie zawierał tego, co zawiera plan ochrony obiektu. A zatem ten ust. 1a, który mamy przyjąć, jakoś się nie bardzo ma do tego art. 7. Bo kiedy później czytamy, że przepis ust. 2 stosuje się odpowiednio, to pytam się, do czego. Do transportu? Przecież nie będziemy pisali stanu etatowego danych obiektów, obszarów.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Adam Niemczewski:**

Tutaj jest zapis: stosuje się odpowiednio, czyli rozumiem, że kierownik wykonujący ochronę transportu przedstawi, że tylu a tylu pracowników będzie wykonywało ochronę tego transportu. A więc w taki sposób, czyli odpowiednio, trzeba to stosować. Jeśli chodzi o rodzaj uzbrojenia, to oczywiście w takim zakresie, w jakim dotyczy to ochrony, charakteru produkcji nie trzeba przedstawiać, bo w ochronie transportu to nie jest istotne.

A tak naprawdę, to powinien być odrębny artykuł dotyczący obowiązkowej ochrony transportu.

(Przewodniczący Wiesław Pietrzak: Plan ochrony transportu powinien być nieco inny niż plan ochrony produkcji.)

Powinien być inny, ale wykroczylibyśmy poza materię ustawy i Sejm by nam powiedział: co wy tutaj robicie z tą ustawą?!

(Przewodniczący Wiesław Pietrzak: No to Sejm też powinien coś zrobić.)

Senator Józef Dziemdziała:

Myślę, że ten plan musi zawierać inne dane i dlatego powinien być dodany pkt 3, który powinien zawierać trzy, cztery krótkie polecenia, bo nie można tego pktu 2, dotyczącego planu ochrony obiektu, przenieść na plan ochrony transportu. Według mnie rząd czy posłowie, przyjmując to, poszli za bardzo na skróty, jeżeli tak można powiedzieć.

**Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Adam Niemczewski:**

Tę sprawę może bardziej uściśli rozporządzenie, które przyjęliśmy w art. 6 ust. 3, gdzie zaproponowaliśmy, żeby minister właściwy do spraw wewnętrznych określał zasady tego transportu. Wobec tego tam będą określone jakieś zasady, którymi będzie się musiał kierować podmiot wykonujący transport przy sporządzaniu tego planu. Tak więc dzięki temu będzie mu dużo łatwiej zastosować odpowiednio ust. 2.

Senator Józef Dziemdziela:

Ale tutaj nie można stosować ust. 2, bo obiekt wymaga zupełnie innej ochrony niż konwój.

(Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Adam Niemczewski: Ja wiem, tu jest zastosowana prawnicza formuła.)

Ja bym to w ogóle wykreślił, że ten przepis ust. 2 stosuje się odpowiednio, jeżeli minister tam określił.

**Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Adam Niemczewski:**

Ja jednak bym to zostawił, bo czymś trzeba się kierować przy sporządzaniu tego planu. Wydaje mi się, że ta formuła nie jest groźna, a wręcz przeciwnie.

Senator Józef Dziemdziela:

Jest tu zapis: oraz zasady tego transportu. Czyli można dać wytyczne w ust. 3, to, co przyjęliśmy.

**Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Adam Niemczewski:**

Tylko że posługujemy się odrębną siatką pojęciową. Art. 7 mówił o planie ochrony, a teraz będzie mówił o dwóch rzeczach: planie ochrony obiektów i planie ochrony transportu. I tam mówimy o zasadach, kiedy komendant policji może odmówić planu ochrony, w jakim terminie, to powiemy w tym przepisie, mówimy, że odmowa następuje w drodze administracyjnej i co zawiera ten plan. Ale przy sporządzaniu tego planu będzie trzeba kierować się pewnymi zasadami określonymi w rozporządzeniu. Tak więc ja bym ten przepis zostawił, po prostu będzie stosowany częściowo, zgodnie z tym zastrzeżeniem. I dlatego tu jest napisane: stosuje się odpowiednio, a nie wprost. Panie Senatorze, gdyby nie było tego zapisu, można by dojść do wniosku, że trzeba to wprost stosować.

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Mam propozycję, żeby wprowadzić ust. 3: Kierownik jednostki wykonującej ochronę transportu podlegającego ochronie, i rozwinać to, następnie ust. 4: Plan ochrony transportu powinien zawierać.

Prawo jest prawem, zapis powinien być precyzyjny, jeżeli mówimy o transporcie, to mówmy wyraźnie o transporcie. Nie twierdzę, że tu jest potrzebny nowy artykuł, można to umieścić w art. 7, żeby Sejm nie zarzucił nam, że wykraczamy poza materię. A zatem w art. 7 należałoby dodać nowy ust. 3 i 4, dotychczasowe byłyby przesunięte, opisać plan ochrony transportu, co wykonuje kierownik jednostki, który ma zrealizować ochronę transportu, czyli że powinien przygotować ten plan ochrony transportu, i w ust. 4 zapisać, co plan ochrony transportu powinien zawierać. Na pewno będzie to bardziej precyzyjnie opisane.

I teraz, co do tego, co powinien zawierać plan ochrony. Kierownik jednostki przyjdzie do komendanta policji, w którego imieniu ktoś będzie sprawdzał ten plan ochrony, będzie jechał palcem po ustawie i stwierdzi: charakter produkcji – nie ma, a dlaczego nie ma? No to przekreślamy, nie przyjmujemy. Przecież ten, który wykonuje ochronę, nie będzie pisał o charakterze produkcji. Wobec tego, bądźmy konsekwentni, napiszmy jasno, wyraźnie, co powinien zawierać ten plan. Dziękuję panu senatorowi Dziemdziaeli za czujność i zwrócenie na to uwagi.

Mam propozycję, żebyśmy przyjęli taki wariant dodania ust. 3 i 4. Pan Niemczewski powie, jak można to zrobić, żeby te dwa ustępy wpleść między dotychczasowy ust. 2 a ust. 3. Nowy ust. 3 – kierownik jednostki wykonujący ochronę, nowy ust. 4 – plan ochrony transportu powinien.

(Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Adam Niemczewski: A które elementy powinien zawierać?)

Myślę, że usiądziecie panowie i przygotujecie to.

Senator Józef Dziemdziała:

Mam jedno pytanie, jeżeli można, Panie Przewodniczący. Zgubiliśmy wątek tych trzech dni, jeśli chodzi o uzgodnienia. Czy bez uzgodnienia pójdzie transport czy nie?

(Przewodniczący Wiesław Pietrzak: W tej „czapce” będzie wykonany ten zapis.)

Ale była taka wątpliwość. Jeżeli komendant wojewódzki z różnych względów nie uzgodni transportu w ciągu tych trzech dni, czy ten transport będzie wykonany, czy nie, bo to jest ważne. To jest tak jak u nas w Senacie, jeżeli nie przyjmiemy ustawy w odpowiednim terminie, to ona idzie dalej i koniec, nikt nie czeka na termin. Tak więc myślę, że powinniśmy wpisać, że jeżeli komendant w ciągu trzech dni nie uzgodni transportu, to on będzie wykonany na jego odpowiedzialność, bo plan zabezpieczenia był przywieziony i komendant w ciągu trzech dni musi się sprężyć i uzgodnić ten plan.

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Dobrze. Ale to będzie następny.

(Senator Józef Dziemdziała: To było w tym samym punkcie w art. 7, dlatego to zgłaszam.)

Kierownik jednostki najpóźniej... Ten sam zapis będzie tego dotyczył. Kierownik jednostki wojskowej... ochronę transportu podlegającego obowiązkowej ochronie... najpóźniej w ciągu trzech dni przed planowaną datą rozpoczęcia itd.

Senator Józef Dziemdziela:

Ale tutaj była wątpliwość, bo ten zapis nie jest do końca jasny. Chodzi o to, żeby w treści znalazło się, że niezgodnienie, niedotrzymanie terminu...

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

No to trzeba by wprowadzić następny podpunkt.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Adam Niemczewski:**

Ja nic nie zaproponowałem, ponieważ jest zbyt szybkie tempo pracy nad tą ustawą, a ja zajmuję się tym od wczoraj. Zastanawiałem się, czy ewentualnie nie dodać zdania do ust. 1a, właśnie takiego warunkującego. Skoro mówimy o tym terminie trzydniowym, wobec tego trzeba dodać, co się stanie, jeżeli ten termin nie będzie dotrzymany.

(Przewodniczący Wiesław Pietrzak: Niezgodnienie w ciągu trzech dni skutkuje i tak dalej.)

Jeżeli mogę, to prosiłbym panów senatorów, żebyśmy dzisiaj tego nie przyjmowali, a ja przygotowuję to na posiedzenie Senatu.

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Uważam, że dziś powinniśmy przyjąć myśl, zdecydować, a panowie później to przygotowują.

Trzeba uwzględnić to, że niezgodnienie planu ochrony transportu w ciągu trzech dni skutkuje tym, że ten transport mimo to będzie uruchomiony, nie będzie to hamowało transportu. Bo przecież można w nieskończoność hamować, a to kosztuje, powoduje, że są przestoje i różne inne rzeczy, jeżeli chodzi o transport kolejowy.

Czy taki wariant odpowiada panom senatorom? Proponuję to przegłosować, a przygotowanie pod względem technicznym powierzymy panom i ewentualnie, jeżeli zajdzie taka potrzeba, spotkamy się na chwilę przed posiedzeniem Senatu.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Adam Niemczewski:**

Jeszcze słowo, jeżeli mogę. Precyzyjna uchwała będzie wyglądała w ten sposób, że teraz uzupełnimy przepis o treść planu ochrony transportu, a kwestię tego zastrzeżenia, co się dzieje w ciągu tych trzech dni, zostawimy na posiedzenie Senatu, ponieważ teraz tego nie sformułuję.

(Przewodniczący Wiesław Pietrzak: Ale my przyjmujemy koncepcję.)

Senator Józef Dziemdziela:

Przyjmujemy koncepcję, że jeżeli komendant policji nie uzgodni planu ochrony transportu w ciągu trzech dni, to ten transport idzie. Taka jest koncepcja.

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Tak, a formę zapisu powierzamy panu.

(*Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Adam Niemczewski*: Dobrze. Dziękuję bardzo.)

Czy takie rozwiązanie panom senatorom odpowiada? Proponuję to przegłosować.

Kto jest za? (4)

Dziękuję. Jednomyślnie.

Teraz przegłosujemy ustawę w całości z przyjętymi przez nas poprawkami.

Kto jest za? (4)

Dziękuję. Jednomyślnie.

I ostatnia sprawa. Kto będzie sprawozdawcą komisji? Pan senator Dziemdziała – na ochotnika. Dziękuję. Jeżeli zajdzie potrzeba, to spotkamy się jeszcze bezpośrednio przed posiedzeniem Senatu.

Dziękuję za udział w posiedzeniu komisji. Dziękuję za twórcze wnioski. Jak dotychczas poprawki Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego były przyjmowane zarówno przez Senat, jak i Sejm, a więc wynika z tego, że nasze poprawki są dobre. Dziękuję.

Zamykam posiedzenie komisji.

(Koniec posiedzenia o godzinie 10 minut 16)

